

# MEGITZA, Jezus Malusieńki (ft. Renata Przemyk)

Jezus malusieńki leży wśród stajenki  
Płacze z zimna nie dała mu matula sukienki.  
Płacze z zimna nie dała mu matula sukienki.

Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,  
W który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła  
W który Dziecię owinąwszy, siankiem Je okryła

Nie ma kolebeczki, ani poduszeczki,  
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.  
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.

Dziecina się kwili, Matuleńka lili  
W nóżki zimno, żłobek twardy, stajenka się chyli  
W nóżki zimno, żłobek twardy, stajenka się chyli

Panienka truchleje, a mówiąc łzy leje:  
O mój synu! Wola Twoja, nie moja się dzieje  
O mój synu! Wola Twoja, nie moja się dzieje

Tylko nie płacz, proszę, bo żalu nie zniosę,  
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę  
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę